



Sygn. akt I USKP 22/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 marca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriło (przewodniczący)
SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)
SSN Maciej Pacuda

w sprawie z odwołania E. K. przeciwko Wojewódzkiemu Zespołowi do Spraw
Orzekania o Niepełnosprawności w Łodzi
o ustalenie wyższego stopnia niepełnosprawności,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 21 marca 2023 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w Łodzi
z dnia 2 grudnia 2020 r., sygn. akt VIII Ua 96/20,

**uchyła zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Łodzi, pozostawiając temu
Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, wyrokiem z dnia 27 lipca 2020 r., oddalił odwołanie E. K. od orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Łodzi z dnia 11 lutego 2020 r., utrzymującego w

mocy orzeczenie Powiatowego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Powiecie Łódzkim [...] z dnia 14 grudnia 2019 r. nr: [...], zaliczające E. K. do lekkiego stopnia niepełnosprawności na stałe i ustalające symbol przyczyny niepełnosprawności [...].

W uzasadnieniu Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Powiecie Łódzkim [...] wskazał, że po analizie dokumentacji medycznej, zgromadzonej w aktach sprawy oraz po przeprowadzeniu bezpośredniego badania podmiotowego i przedmiotowego wnioskodawczynie, a także dokonaniu oceny zawodowej, aktualny stan zdrowia E. K. kwalifikował ją do zaliczenia do lekkiego stopnia niepełnosprawności. Jest ona osobą o naruszonej sprawności organizmu, powodującej ograniczenia w wykonywaniu pracy zawodowej, zdolną do pracy na otwartym rynku pracy. Naruszenie sprawności organizmu ma charakter trwały, w związku z tym orzeczenie wydano na stałe. Odwołująca się nie powinna pracować na wysokości, w nocy, w trybie zmianowym i nie powinna wykonywać ciężkich wysiłków fizycznych. Wymaga konieczności zaopatrzenia w przedmioty ortopedyczne - wg wskazań lekarza prowadzącego - osobista pompa insulinowa, glukometr.

Na okoliczność ustalenia stopnia niepełnosprawności w przypadku istnienia podstaw do zaliczenia wnioskodawczynie do grona osób niepełnosprawnych, podania wskazań w tym zakresie oraz określenia, od kiedy wnioskodawczynie jest osobą niepełnosprawną, a ponadto, czy według wiedzy medycznej ustalony stopień niepełnosprawności wnioskodawczynie ma charakter trwały, czy też okresowy - Sąd dopuścił dowód z pisemnej opinii biegłej diabetolog.

Sąd Rejonowy podkreślił, że biegła diabetolog, na podstawie przeprowadzonego badania, badań uzupełniających i dokumentacji zawartej w aktach sprawy oceniła, iż z punktu widzenia diabetologicznego, przy uwzględnieniu przewlekłości choroby i bardzo zróżnicowanym przebiegu, stopień zaawansowania cukrzycy typu I u E. K. nie kwalifikuje jej do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności. Biegła podkreślała, że wnioskodawczynie nie wymagała hospitalizacji z powodu niewyrównanej cukrzycy oprócz okresu ciąży.

Swoją opinię biegła podtrzymała w pisemnej opinii uzupełniającej. Wskazała, że cukrzyca w przypadku wnioskodawczynie powikłana jest w stopniu

nieograniczającym zdolności do pracy umysłowej. U E. K. biegła nie negowała cukrzycy typu I, ale stopień jej zaawansowania, czyli obecności powikłań, ich rodzaju i to w jaki sposób uszkadzają narządy. Według biegłej, stopień zaawansowania cukrzycy nie kwalifikował wnioskodawczynie do innego stopnia niepełnosprawności niż lekki. Biegła podkreśliła, że wnioskodawczynie nie jest pracownikiem fizycznym i jest zdolna do pracy.

W dniu 8 czerwca 2020 r. wnioskodawczynie wniosła do sądu zastrzeżenia do opinii uzupełniającej biegłej z zakresu diabetologii. Wskazała, że biegła nie odpowiedziała, której części definicji umiarkowanego stopnia niepełnosprawności nie spełnia oraz w jaki sposób następuje kompensacja jej niepełnosprawności. Ponadto, biegła nie uzasadniła zmiany stopnia niepełnosprawności w porównaniu do treści poprzednich dwóch orzeczeń. Sąd Rejonowy zaznaczył, że w drugiej pisemnej opinii uzupełniającej biegła podtrzymała swoje dotychczasowe opinie, a wnioskodawczynie nie wskazała na uchybienia biegłego przy wydawaniu opinii i formułowaniu wniosków, które mogłyby ją podważać.

Natomiast w dalszym postępowaniu, Sąd ten podkreślił, że pominął wniosek dowodowy wnioskodawczynie o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków P. S. i W.K. na fakt udzielania czasowej/częściowej pomocy wnioskodawczynie w pełnieniu ról społecznych, ponieważ miarodajna jest tu ocena biegłego, orzekającego na podstawie badania przedmiotowego wnioskodawczynie, jej dokumentacji medycznej i akt sprawy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Rejonowy nie znalazł podstaw do uznania wnioskodawczynie za osobę o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, a tym samym zmiany orzeczenia Wojewódzkiego Zespołu do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Łodzi z dnia 11 lutego 2020 r.

Sąd Okręgowy w Łodzi, wyrokiem z dnia 2 grudnia 2020 r., oddalił apelację E.K., aprobując ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego jako własne.

W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy stwierdził, że nie doszło do nieważności postępowania określonej w art. 379 pkt 5 k.p.c., ponieważ wnioskodawczynie bez wątpienia brała czynny udział w niniejszym postępowaniu, wypowiadając się co do każdej przeprowadzanej czynności procesowej, w tym co do dowodu mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy w postaci opinii

biegłego lekarza diabetologa. Ponadto, Sąd Rejonowy nie wydał postanowienia w zakresie wniosku dowodowego E. K., zgłoszonego w piśmie procesowym z dnia 7 czerwca 2020 r., do czego obligował Sąd orzekający art. 235² § 2 k.p.c., jednakże co do zasadności tego wniosku wypowiedział się w sposób bardzo wyczerpujący w uzasadnieniu do zaskarżonego orzeczenia. Powyższe uchybienie zdaniem Sądu Okręgowego nie było na tyle istotne, że miałyby skutkować uchyleniem wyroku.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, materia przedmiotowego sporu, to jest ocena stopnia niepełnosprawności wnioskodawczyni - ocena jej stanu zdrowia oraz niezdolności do pracy bądź ograniczonej zdolności do pracy (wyłącznie w warunkach pracy chronionej), nadto ewentualnej konieczności zapewnienia jej w celu pełnienia ról społecznych, częściowej albo czasowej pomocy innych osób - wymagała wiadomości specjalnych i musiała znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłego – co miało miejsce w sprawie. Opinia biegłej nie została skutecznie zakwestionowana przez odwołującą się. Sąd Okręgowy dodał, że biegła diabetolog z uwagi na obowiązujący od dnia 20 marca 2020 r. stan epidemii w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 wywołującego chorobę COVID-19, nie dokonała badania fizykalnego wnioskodawczyni, jednakże zapoznała się z całokształtem przedłożonej dokumentacji lekarskiej z przebiegu chorób oraz leczenia E. K. i na podstawie tej dokumentacji wydała opinię. Szczegółowo analizując jej treść, Sąd Okręgowy uznał, że opinia jest logiczna i obiektywna, w sposób przejrzysty i wyczerpujący opisuje stan zdrowia E. K. oraz sporządzona została zgodnie z wymaganiami fachowości i niezbędną wiedzą w zakresie stanowiącym jej przedmiot, będąc tym samym wiarygodnym źródłem dowodowym. Mając to na uwadze, Sąd odwoławczy stwierdził, że Sąd Rejonowy prawidłowo uznał, iż wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań świadków będzie jedynie zmierzał do zbędnego wydłużania postępowania i nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 k.p.c.).

W podsumowaniu Sąd ten przyjął, że okoliczność sporna (stopień niepełnosprawności) została dostatecznie wyjaśniona za pomocą wiarygodnego dowodu z opinii biegłej. Z tego dowodu wynika, że E. K. jest osobą o lekkim stopniu niepełnosprawności. Ograniczenia w pełnieniu ról społecznych wnioskodawczyni, według opinii biegłej diabetologa, da się kompensować dzięki wyposażeniu w

przedmioty ortopedyczne takie jak: osobista pompa insulinowa oraz gleukometr. Sąd ten również uznał, że przedstawione ustalenia nie wykluczają możliwości, by w razie zmiany okoliczności, ubezpieczona wystąpiła w przyszłości z wnioskiem o zmianę ustalenia niepełnosprawności i zaliczenie do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

Skargę kasacyjną wywiódł pełnomocnik odwołującej się, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości.

W podstawach skargi kasacyjnej wskazał na obrazę przepisów prawa materialnego, a mianowicie (-) art. 4 ust. 2 ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 100, dalej jako ustawa o rehabilitacji), przez jego niezastosowanie w okolicznościach przedmiotowej sprawy i niesłuszne uznanie, że skarżącej nie można zaliczyć do kręgu osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym, podczas gdy posiadane schorzenie oznaczone kodem 11-I powoduje ograniczenie funkcji organizmu, kwalifikujące się do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności; (-) art. 4 ust. 3 ustawy o rehabilitacji, przez niewłaściwie zastosowanie i niesłuszne uznanie, że skarżąca jest osą z lekkim stopniem niepełnosprawności, w sytuacji gdy na mocy orzeczenia Powiatowego Zespołu do spraw orzekania o Niepełnosprawności z dnia 8 października 2014 r., skarżąca ze względu na schorzenia oznaczone kodem 11-I, które powodują ograniczenia funkcji organizmu, zakwalifikowana została do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, a jej stan zdrowia od tego momentu nie uległ poprawie; (-) art. 42 ustawy z dnia 5 grudnia 1996 r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (jednolity tekst: Dz.U. z 2022 r., poz. 1731), przez jego niezastosowanie w okolicznościach przedmiotowej sprawy i dokonanie oceny stanu zdrowia skarżącej bez przeprowadzenia bezpośredniego jej badania, co uniemożliwia poznanie pełnego obrazu schorzeń w oparciu o dokumentację medyczną, badanie lekarskie i wywiad pacjenta i zakwalifikowanie skarżącej do kręgu osób niepełnosprawnych w stopniu umiarkowanym; (-) § 30 pkt 1 i 2 i § 31 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (jednolity tekst: Dz.U. z 2021 r., poz. 857) przez niewypowiedzenie się przez biegłą z zakresu diabetologii na czym

polega naruszenie sprawności organizmu w stopniu umiarkowanym i lekkim w aspekcie czasowej i częściowej pomocy świadczonej osobom niepełnosprawnym w pełnieniu ról społecznych i ograniczeniach w ich pełnieniu, co jest wymagane przy orzeczeniu niepełnosprawności w stopniu lekkim oraz umiarkowanym.

W dalszej części wskazano na obrazę przepisów prawa procesowego mogące mieć istotny wpływ na treść skarżonego rozstrzygnięcia, a mianowicie: (-) art. 278 w związku z art. 285 § 3 i 286 k.p.c., przez uznanie za wyczerpującą opinię biegłego z zakresu diabetologii i danie jej całkowicie wiary, podczas gdy opinia jest niepełna, niejasna i budzi wątpliwości, bowiem nie została poprzedzona przeprowadzeniem bezpośredniego badania skarżącej oraz nie zawiera ustaleń co do kwestii wyjaśnienia na czym polega naruszenie sprawności organizmu w stopniu umiarkowanym i lekkim w aspekcie czasowej i częściowej pomocy świadczonej skarżącej w pełnieniu ról społecznych i ograniczeniach w pełnieniu ról społecznych, co jest wymagane przy orzeczeniu niepełnosprawności w stopniu lekkim oraz umiarkowanym; (-) art. 233 k.p.c., przez naruszenie granic swobodnej oceny dowodów na kanwie niniejszej sprawy z przekroczeniem granic zasad logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego wyrażający się w niesłusznym przyjęciu przez Sąd odwoławczy, że: opinia biegłego z zakresu diabetologii, mająca kluczowy wpływ na wynik sprawy, jest pełna i jasna, podczas gdy opinia nie zawiera odpowiedzi na kluczowe pytanie w aspekcie tego czy skarżąca przy stwierdzonych schorzeniach, posiada ograniczenia w pełnieniu ról społecznych; opinia biegłego jest pełna, jasna i nie budzi wątpliwości, podczas gdy została wydana z pominięciem i nieprzeprowadzeniem przez biegłą bezpośredniego badania skarżącej, co nastąpiło z naruszeniem art. 42 ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentysty. Nadto naruszenie miało miejsce w związku z zaniechaniem dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków w osobie W.K. i P.S., przez błędne założenie, że nie mają one znaczenia w aspekcie ustalenia kwestii związanych z ograniczeniem skarżącej w pełnieniu ról społecznych, w sytuacji gdy powyższe osoby mają decydujące znaczenie w aspekcie świadczenia pomocy skarżącej w pełnieniu ról społecznych w dniach codziennych; (-) art. 387 § 2¹ k.p.c., przez pominięcie w pisemnych motywach rozstrzygnięcia kwestii związanej z wydaniem orzeczenia przez Powiatowy Zespół do spraw orzekania o

Niepełnosprawności (z dnia 8 października 2014 r.), na mocy którego skarżąca ze względu na schorzenia oznaczone kodem 11-I, które powodują ograniczenia funkcji organizmu, zakwalifikowana została do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności a jej stan zdrowia od tego momentu nie uległ poprawie i w konsekwencji przyjęcie ustaleń Sądu pierwszej instancji za własne, co skutkowało naruszeniem art. 327¹ k.p.c.; (-) pominięcie dowodu z zeznań świadków w osobie męża skarżącej P. S. oraz matki skarżącej W. K. przez niewydanie w tym zakresie postanowienia oraz pominięcie dowodu z zeznań świadków, podczas gdy świadkowie ci mają znaczącą wiedzę na temat czasowej i częściowej pomocy świadczonej skarżącej w pełnieniu ról społecznych i jej ograniczeniach; (-) art. 271¹ k.p.c. przez zaniechanie dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z zeznań wskazanych na piśmie świadków, mających znaczącą wiedzę na temat czasowej i częściowej pomocy świadczonej skarżącej w pełnieniu ról społecznych i jej ograniczeniach, co skutkowało nieustaleniem wszelkich istotnych faktów mających wpływ na zmianę stopnia niepełnosprawności i czego skutkiem był błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę skarżonego rozstrzygnięcia, przez niesłuszne orzeczenie względem skarżącej lekkiego stopnia niepełnosprawności, podczas gdy posiadane schorzenia, oznaczone kodem 11-I, powodują ograniczenia funkcji organizmu, kwalifikujące się do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności.

Biorąc pod uwagę powyższe, pełnomocnik odwołującej się wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi w całości oraz przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia temu Sądowi, ewentualnie uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Rejonowego dla Łodzi- Śródmieścia w Łodzi z dnia 27 lipca 2020 r. i przekazanie temu Sądowi do ponownego rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Należy zatem przytoczyć art. 2 pkt 10 ustawy o rehabilitacji definiujący niepełnosprawność jako trwałą lub okresową niezdolność do wypełniania ról społecznych z powodu stałego lub długotrwałego naruszenia sprawności organizmu, w szczególności powodującą niezdolność do pracy. Ustawodawca charakteryzuje zatem niepełnosprawność za pomocą trzech elementów: 1) biologicznego

(zdrowotnego) w postaci naruszenia sprawności organizmu, 2) społecznego, pojmowanego jako niezdolność do wypełniania ról społecznych i 3) ekonomicznego (zawodowego), będącego szczególną postacią niezdolności do wypełniania ról społecznych, jaką jest niezdolność do pracy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2018 r., I UK 255/17, LEX nr 2508633). Pamiętać też należy, że nie chodzi o niezdolność do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jednolity: Dz.U. z 2021 r., poz. 291), lecz jako niezdolność do wykonywania zatrudnienia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 sierpnia 2003 r., II UK 386/02, OSNP 2004 nr 12, poz. 213; z dnia 28 stycznia 2004 r., OSNP 2004 nr 19, poz. 340). W uzupełnieniu można odwołać się do wyroku Trybunału Sprawiedliwości UE z dnia 11 kwietnia 2013 r. (C-335/11, LEX nr 1298961), z którego uzasadnienia wynika, że niepełnosprawność w rozumieniu dyrektywy 2000/78/WE nie musi być wyłącznie wrodzoną cechą lub cechą będącą następstwem wypadków. Obejmuje ona także stan, w którym uleczalna lub nieuleczalna choroba powoduje ograniczenie wynikające w szczególności z osłabienia funkcji fizycznych, umysłowych lub psychicznych, które w oddziaływaniu z różnymi barierami może utrudniać danej osobie pełne i skuteczne uczestnictwo w życiu społecznym na równych zasadach z innymi pracownikami, i jeżeli ograniczenie to ma charakter długotrwały (por. motywy 40–41 uzasadnienia).

Zgodnie z art. 4 ust. 2 ustawy o rehabilitacji do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę o naruszonej sprawności organizmu, niezdolną do pracy albo zdolną do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej lub wymagającą czasowej lub częściowej pomocy innych osób w celu pełnienia ról społecznych. Natomiast w myśl ust. 3 tego artykułu, do lekkiego stopnia niepełnosprawności zalicza się osobę o naruszonej sprawności organizmu, powodującej w sposób istotny obniżenie zdolności do wykonywania pracy, w porównaniu do zdolności, jaką wykazuje osoba o podobnych kwalifikacjach zawodowych z pełną sprawnością psychiczną i fizyczną lub mająca ograniczenia w pełnieniu ról społecznych dające się kompensować przy pomocy wyposażenia w przedmioty ortopedyczne, środki pomocnicze lub środki techniczne.

Jeśli zaś chodzi o umiarkowany stopień niepełnosprawności, to warunkiem zaliczenia do niego jest stopień naruszenia sprawności organizmu powodujący niezdolność do wykonywania zatrudnienia albo zdolność do jego wykonywania jedynie w warunkach pracy chronionej oraz konieczność pomocy innej osoby w celu pełnienia ról społecznych jako elementu uczestnictwa w życiu społecznym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2014 r., II UK 360/13, LEX nr 1466628). Ostatnia, wymieniona przesłanka polega wyłącznie na konieczności zapewnienia pomocy (bez opieki) w celu pełnienia ról społecznych, przy czym osoba niepełnosprawna w stopniu umiarkowanym nie jest również niezdolna do samodzielnej egzystencji.

Definicja pomocy została zawarta w § 29 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej z dnia 15 lipca 2003 r. w sprawie orzekania o niepełnosprawności i stopniu niepełnosprawności (dalej jako rozporządzenie). Natomiast ustawodawca w rozporządzeniu tym na potrzeby orzekania o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności wprowadza pojęcia czasowej i częściowej pomocy w pełnieniu ról społecznych. Zgodnie z § 30 pkt 1 rozporządzenia czasowa pomoc w pełnieniu ról społecznych polega na konieczności udzielania pomocy, o której mowa w § 29 ust. 1 pkt 3, w okresach wynikających ze stanu zdrowia. Natomiast w myśl § 30 pkt 2 rozporządzenia, częściowa pomoc w pełnieniu ról społecznych oznacza wystąpienie co najmniej jednej okoliczności, o której mowa w § 29 ust. 1 pkt 3, a zatem wsparcie w czynnościach samoobsługowych lub w prowadzeniu gospodarstwa domowego, współdziałanie w procesie leczenia, rehabilitacji, edukacji oraz w pełnieniu ról społecznych właściwych dla każdego człowieka, zależnych od wieku, płci, czynników społecznych i kulturowych. Oznacza to, że chodzi o zdolność do pełnienia podstawowych ról społecznych, adekwatnych do cyklu życia danej osoby. Deficyt fizycznej, psychicznej lub umysłowej sprawności organizmu powoduje, że człowiek nie radzi sobie z pełnieniem lub podjęciem określonych ról społecznych, „porzuca” je lub z nich „wypada”. W literaturze podkreśla się, że ograniczenie sprawności powoduje także indywidualne konsekwencje o charakterze społecznym, na przykład zmianę pozycji – z pracownika na osobę bez pracy lub pracującą w ograniczonym zakresie, z osoby decydującej o sprawach rodziny na osobę

uzależnioną od pomocy innych itp.; zmianę ekonomiczną – od samodzielności ekonomicznej do ekonomicznego uzależnienia, czyli od sytuacji, gdy człowiek mógł podejmować decyzje dotyczące konkretnych wyborów, do sytuacji, gdy zaspokojenie jego potrzeb bytowych jest zależne od pomocy z zewnątrz – innych osób z rodziny, instytucji; zmianę oczekiwań społecznych i wyznaczenie nowych ról (kulturowo związanych z faktem, że jest się osobą niepełnosprawną) – oczekuje się od takiej osoby podporządkowania innym i uzależnienia od ich decyzji, a także zrezygnowania z dotychczas pełnionych funkcji (zob. A. Miruć: Rola pracownika socjalnego w orzekaniu o stopniu niepełnosprawności, [w:] Aksjologiczne i prawne aspekty niepełnosprawności, A. D., (red.) Białystok 2020, s. 49). Dlatego indywidualna ocena społeczna, wskazująca na konieczność udzielenia czasowej lub częściowej pomocy w pełnieniu ról społecznych powinna zawierać ustalenia co do ograniczeń lub braku możliwości wykonywania czynności lub zachowań uznanych za normalne i społecznie oczekiwane. W tym, czy i w jakim zakresie osoba niepełnosprawna może liczyć na pomoc i konieczne wsparcie ze strony rodziny lub jednostek organizacyjnych pomocy społecznej, a także instytucji i organizacji pozarządowych działających na rzecz pomocy osobom i rodzinom.

Podsumowując, tylko takie naruszenie sprawności organizmu można uznać za niepełnosprawność, które powoduje niezdolność do wypełniania ról społecznych. Ustalenie, czy konkretna choroba lub uszkodzenie organizmu powoduje tę niezdolność, wymaga wiedzy specjalisty, który oceni, czy w konkretnym przypadku naruszenie sprawności organizmu wpływa na wypełnianie przez jednostkę ról społecznych, a jeżeli tak, to w jakim zakresie.

W doktrynie podkreśla się, że między drugą a trzecią przesłanką ustawodawca posłużył się alternatywą łączną „lub”, co oznacza w praktyce konieczność spełnienia co najmniej dwóch z trzech wskazanych grup przesłanek definiujących umiarkowany stopień niepełnosprawności (zob. M. Paluszkiewicz [w:] M. Włodarczyk (red.): Ustawa o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, Komentarz, Warszawa 2015, LEX). Zawsze występować musi naruszenie sprawności organizmu i dodatkowo albo niezdolność do pracy (zdolność jedynie w warunkach pracy chronionej), albo konieczność pomocy w pełnieniu ról społecznych. Przy czym naruszenie sprawności organizmu

może powodować ograniczenia w pełnieniu ról społecznych niezwiązanych z zatrudnieniem. Ponadto sformułowanie przepisu pozwala również na uwzględnienie sytuacji, w której występują wszystkie trzy grupy przesłanek. W praktyce może wystąpić wiele możliwości: 1) naruszona sprawność organizmu, niezdolność do pracy; 2) naruszona sprawność organizmu, zdolność do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej; 3) naruszona sprawność organizmu, czasowa pomoc w pełnieniu ról społecznych; 4) naruszona sprawność organizmu, częściowa pomoc w pełnieniu ról społecznych; 5) naruszona sprawność organizmu, niezdolność do pracy, czasowa pomoc w pełnieniu ról społecznych; 6) naruszona sprawność organizmu, niezdolność do pracy, częściowa pomoc w pełnieniu ról społecznych; 7) naruszona sprawność organizmu, zdolność do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej, czasowa pomoc w pełnieniu ról społecznych; 8) naruszona sprawność organizmu, zdolność do pracy jedynie w warunkach pracy chronionej, częściowa pomoc w pełnieniu ról społecznych.

O ile zatem z opinii biegłej diabetolog, stanowiącej podstawę rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy, a wcześniej Sąd Rejonowy, wynika, że występujące u odwołującej się schorzenie nie stanowi przeszkody do uznania jej za zdolną do pracy na otwartym rynku pracy z uwzględnieniem ograniczeń związanych z chorobą, o tyle nie daje ona odpowiedzi na pytanie, czy skarżąca wymaga czasowej pomocy w pełnieniu ról społecznych, polegającej na konieczności udzielania pomocy, o której mowa w § 29 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia, w okresach wynikających ze stanu zdrowia lub częściowej pomocy w pełnieniu ról społecznych, oznaczającej wystąpienie co najmniej jednej okoliczności, o której mowa w § 29 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia, a zatem wsparcia w czynnościach samoobsługowych lub w prowadzeniu gospodarstwa domowego, współdziałanie w procesie leczenia, rehabilitacji, edukacji oraz w pełnieniu ról społecznych właściwych dla każdego człowieka, zależnych od wieku, płci, czynników społecznych i kulturowych. Ustalenie konieczności (lub jej braku) udzielania czasowej/częściowej pomocy wnioskodawczyni w pełnieniu ról społecznych stanowi brakujący element opinii biegłej. Ponadto, Sąd drugiej instancji zignorował wskazywane przez skarżącą orzeczenie Powiatowego Zespołu do spraw orzekania o Niepełnosprawności z dnia 8 października 2014 r. (dalej jako orzeczenie), na mocy którego skarżąca ze

względem na schorzenia oznaczone kodem 11-I, które powodują ograniczenia funkcji organizmu, zakwalifikowana została do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności, co nie zostało odnotowane. Tymczasem ta okoliczność wymagała sprawdzenia i oceny (przez biegłych), czy nastąpiła poprawa stanu zdrowia uzasadniająca jedynie lekki stopień niepełnosprawności i wyjaśnienia w czym się ona wyraża. Bez wyjaśnienia tej kwestii nie było możliwe prawidłowe zastosowanie art. 4 ust. 3 lub art. 4 ust. 2 ustawy o rehabilitacji.

Uzasadniony jest zatem zarzut naruszenia art. 387 § 2¹ k.p.c. w zakresie w jakim Sąd drugiej instancji zignorował wskazywane przez skarżącą orzeczenie oraz art. 285 § 3 k.p.c. i 286 k.p.c., w zakresie w jakim Sąd Okręgowy nie uzupełnił postępowania dowodowego o brakujące elementy w postaci uzupełniającej opinii biegłej dotyczące stwierdzenia, czy skarżąca wymaga czasowej pomocy w pełnieniu ról społecznych. Bez tej rekonstrukcji zastosowanie prawa materialnego było przedwczesne. W sprawie doszło do sytuacji, w której w uzasadnieniu brak jest wyjaśnienia, jak doszło do odkodowania z przepisów prawnych normy prawnej będącej podstawą orzeczenia, a samo uzasadnienie w tym zakresie przestało być weryfikowalne, gdyż nie ma możliwości zbadania zgodności argumentacji z rozumowaniami walidacyjnymi i rekonstrukcyjnymi. Złożoność funkcji i zadań stawianych przed sądowym uzasadnieniem w powiązaniu z koniecznością osadzenia tego uzasadnienia w realiach danej sprawy powoduje, że nie da się stworzyć uniwersalnego szablonu, który pasowałby do każdego przypadku.

Retoryczna siła perswazji płynie z konkretnego uzasadnienia, a nie z odgórnie ustalonego wzorca. Przepisy proceduralne takie jak art. 327¹ k.p.c., art. 387 § 2¹ k.p.c., określają jedynie ogólne wymogi, którym musi odpowiadać uzasadnienie wyroku. Są to oczywiście istotne normatywne wskazania, które jednak nie mogą zmienić tego, że to sędzia, a nie prawodawca, ma ostatecznie decydujący wpływ na treść uzasadnienia w danej sprawie (zob. S. Lewandowski: Retoryczny wymiar uzasadnienia orzeczenia sądowego, Przegląd Sądowy 2022 nr 7, s. 17).

Nie doszło jednak do naruszania art. 42 ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentystry, z co najmniej dwóch powodów. Po pierwsze, skarżący nie wskazał dokładnie treść którego ustępu lub ustępów tego artykułu stanowi przedmiot

zarzutu – a składa się on z pięciu jednostek. Po drugie – odnosząc się już do uzasadnienia podstaw kasacyjnych – treść sugerowanego art. 42 ust. 1 stanowi, że lekarz orzeka o stanie zdrowia określonej osoby po uprzednim, osobistym jej zbadaniu lub zbadaniu jej za pośrednictwem systemów teleinformatycznych lub systemów łączności, a także po analizie dostępnej dokumentacji medycznej tej osoby. Czym innym na gruncie niniejszej ustawy jest orzekanie o stanie zdrowia określonej osoby, a czym innym jest wydawanie przez lekarza opinii – w tym też jako biegłego. Świadczy o tym treść art. 2 ust. 1 tej ustawy, zgodnie z którym wykonywanie zawodu lekarza polega na udzielaniu przez osobę posiadającą wymagane kwalifikacje, potwierdzone odpowiednimi dokumentami, świadczeń zdrowotnych, w szczególności: badaniu stanu zdrowia, rozpoznawaniu chorób i zapobieganiu im, leczeniu i rehabilitacji chorych, udzielaniu porad lekarskich, a także wydawaniu opinii i orzeczeń lekarskich. Tego artykułu zaś skarżący w podstawach kasacyjnych nie wykazuje.

W odniesieniu do pozostałych zarzutów naruszenia przepisów postępowania, podkreślić należy, że naruszenie to podlega ocenie kasacyjnej, uwzględniającej treść art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., który za uzasadnioną podstawę kasacyjną uznaje tylko takie naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, a punktem odniesienia są przepisy prawa materialnego dotyczące zgłoszonego żądania. Stąd nie można też podzielić zapatrywania odnośnie do sposobu oceny art. 271¹ k.p.c. Ma rację Sąd drugiej instancji, że tego rodzaju dowód nie jest przydatny w sprawie. Niezbędne fakty pozwalające na wypowiedź biegłego specjalisty zawiera dokumentacja medyczna. To ona, a nie spojrzenie osób bliskich odwołującej się, zadecyduje o treści wniosków, jakie biegły – na podstawie swego doświadczenia – sformułuje w sprawie. Po wtóre, zarzut naruszenia art. 233 k.p.c., a więc skierowany wprost na ocenę dowodów uchyla się spod kontroli kasacyjnej, co zresztą zostało już od dawna wyjaśnione w orzecznictwie Sądu Najwyższego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy orzekł w myśl art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

at

